

Oświadczenie

SSN Jana Majchrowskiego

W związku z artykułem „O sędzi, która może unicestwić Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego”, który ukazał się dziś rano (16.05.2019 r.) w „Gazecie Wyborczej”, oświadczam:

Nie otrzymałem żadnego pozwu p. Moniki Frąckowiak i nie znam jego treści. Wyrażam zdumienie, że „Gazeta Wyborcza” wie na ten temat więcej niż sam rzekomo pozwany. Z treści artykułu wynikałoby, że sędzia Monika Frąckowiak gotowa jest chwytać się każdego sposobu, by zablokować toczące się postępowanie sądowe w jej własnej sprawie dyscyplinarnej, pozywając sędziów, którzy w tym postępowaniu w jakikolwiek sposób uczestniczyli. (Mój udział w jej sprawie ograniczył się do wskazania właściwego sądu dyscyplinarnego, przed którą jej sprawa ma się toczyć, do czego zobowiązywał mnie – jako podówczas pełniącego obowiązki Prezesa Izby Dyscyplinarnej SN - przepis ustawy). Jeżeli rzeczywiście złożyła pozew w kształcie, o którym pisze „GW” oznacza to, że de facto nie tyle usiłuje podważyć status mojej skromnej osoby jako sędziego SN, lecz samego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, który korzystając ze swej konstytucyjnej prerogatywy (art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP), dokonuje powołań na urzędy sędziowskie. W tym kontekście sprawa byłaby rzeczywiście – jak pisze „GW” - „precedensowa”, gdyż oznaczałaby próbę pozbawienia możliwości wykonywania konstytucyjnych obowiązków przez Prezydenta RP, przez organ do tego w żaden sposób nieumocowany i nic dziwnego, że – jak donosi „GW” - zajął się nią prokurator.

Nadmieniam także, czego nie napisała już „GW”, iż konsekwencją podważenia mojego statusu jako sędziego SN, byłoby nie tyle tytułowe „unicestwienie Izby Dyscyplinarnej SN”, ile unicestwienie całego sądownictwa dyscyplinarnego w Polsce i uniemożliwienie prowadzenia jakichkolwiek spraw wobec wszelkich obwinionych sędziów, a to z uwagi na fakt, iż jako p.o. Prezesa Izby Dyscyplinarnej SN powołałem (nieprzypadkowo z dniem setnej rocznicy odzyskania niepodległości, 11 listopada 2018 r.) wszystkich prezesów wszystkich jedenastu sądów dyscyplinarnych w Polsce.

Warszawa, 16 maja 2019 r.

Prof. UW dr hab. Jan Majchrowski SSN